

Witajcie moi mili zaczynamy kolejne zajęcia. Dobrej zabawy.

Data: **poniedziałek 6.04.2020r.**

Temat: „Wkrótce Święta Wielkanocne”.

Cele:

- poznanie tradycji związanych z Wielkanocą,
- uważne słuchanie utworu i udzielanie odpowiedzi na pytania dotyczące treści,
- budowanie wypowiedzi poprawnej gramatycznie,
- udział w prostych pracach porządkowych,
- rozwijanie spostrzegawczości wzrokowej i koordynacji wzrokowo-ruchowej,
- przypomnienie warunków niezbędnych do wzrostu i rozwoju roślin,
- liczenie , przeliczanie w dostępnym zakresie,
- rozwijanie wyobraźni ,wycucia przestrzeni.

Potrzebne materiały: kredki, kartka , zabawki , połowa skorupki po jajku lub butelka plastikowa przecięta na połowę , ziemia, owies, plastikowe oczka, kolorowy papier , klej.

1.Słuchanie bajki U. Piotrowskiej : „Wkrótce Święta Wielkanocne”.

Poproście , aby rodzice przeczytali Wam opowiadanie .

Wybrałem się z wizytą do zajączka Berka. Wziąłem bukietik srebrnych bazi i pomaszerowałem. Cieszyłem się , że znowu spotkam prababcię Ani. To dla niej niosłem bazie.

Wreszcie stanąłem przed domem moich przyjaciół. Właśnie mamusia Ani myła okna. Wszedłem na ganek ,a tam akurat wychodził tata Ani z wielkim dywanem. Rozwiesił dywan na trzepaku i energicznie trzepał :pac, pac ,pac. Bałem się , że zrobi w nim dziurę.

Nagle zauważyłem prababcię Ani , która wychodziła z ogródka.

- Miś Anatol! – zawołała na mój widok.

- Dawno niewidziany gość.

Ojej , zawstydzilem się tym powitaniem . Zrobiłem piękny ukłon i wręczyłem bukietik.

- Jakie śliczne kotki wierzbowe , mam nadzieję , że nie uciekną- żartowała prababcia.

Zaprowadziła mnie do pokoju Ani.

- Przyszedł do was pomocnik- powiedziała.

Zajaczek Berek i lale oglądali jakieś ziarenka. A Ania wycinała z kolorowego papieru baranka, zajaczki i kurczaki. Tak byli zajęci że nawet mnie nie zauważyli.

- A kuku ! – zawołałem . – Jestem!

- Misiu , misiu – zapiszczały lale. – Wystraszyłeś nas!

A Berek zaczął podskakiwać i pokrzykiwać:

- Pomożesz nam wybrać najładniejsze ziarenka owsa!

- Jeśli je dzisiaj zasadzicie , to zdążą wyrosnąć do Świąt Wielkanocnych.- powiedziała prababcia.

I zabraliśmy się do pracy. Do kolorowych doniczek wsypaliśmy ziemię, a potem wysialiśmy ziarenka. Ania poustawiała doniczki na parapecie , żeby miały światło. Prababcia pokazała nam jak należy podlewać owies. Wdrapałem się na parapet i zacząłem obserwować , czy ziarenka zaczęły kiełkować. Nic się jednak nie działo.

- Może mają za mało wody? -pytałem.

- Oj misiu , misiu- zaśmiała się prababcia – tak szybko nie urosną. Odwiedź nas w Wielki Piątek. Wtedy dopiero zobaczysz jakie będą zielone łączki. Nie mogłem doczekać się następnej wizyty.

W Wielki Piątek popędziłem jak wiatr. Aż trudno było uwierzyć , gdy zobaczyłem nasze doniczki z zielonym owsem. Zakręciłem się w kółko i omal nie wpadłem do kosza z jajkami.

- Będziemy robić pisanki ! – zawołały lale , widząc moją zdziwioną minę.

- A jak się robi pisanki?-pytałem.

- Po prostu maluje się jajka.

Nie wiedziałem , że robienie pisanek może sprawić tyle radości . Na jednej pisanke namalowałem pszczołki i kwiatki, a na drugiej samochodziki . Lale malowały piękne wzorki i szlaczki. Ojej jakie one są cierpliwe. A Berek pomalował jajko na zielono i powiedział , że to jest kapuściana pisanka .Ten zajaczek jest taki zabawny. Muszę wam jeszcze powiedzieć , że przez cały czas

dochodziły do mnie pyszne zapachy. Aż wstyd się przyznać , ale zapytałem Anię, co tak pachnie .

- Od wczoraj robimy wypieki- odpowiedziała dziewczynka.

- Jakie wypieki?

- Świąteczne Anatolku, świąteczne wypieki- tłumaczyła Ania i układała swoje papierowe kurczaczki , baranki i zajaczki między źdźbłami owsa.

Podreptałem do kuchni. I co zobaczyłem? Makowce i babki. Ale prawdziwy specjał- mazurek- nie był jeszcze gotowy. „No to poczekam”-pomyślałem . Nigdy nie widziałem wielkanocnego mazurka.

A potem przyszła ciocia Joasia i przyniosła piękną , koronkową serwetkę.

- Włożymy ją jutro do koszyka na święconkę- powiedziała prababcia i pogłaskała mnie po łebku.

Gdy wieczorem wracałem do przedszkola ,myślałem o tym wszystkim , co dzisiaj się wydarzyło. Lalka Amelka , słoń Izydor , pajacyk Hopsalek i Żyrafka już na mnie czekali. Niosłem dla nich doniczkę z zielonym owsem i wesołe pisanki.

2 . Rodzic zadaje dziecku pytania :

- Gdzie wybrał się miś Anatol?

- Co robiła mama Ani?

- Co robił tata Ani ?

- Co Anatol podarował prababci ?

- Co wysiewali do doniczek z ziemią ?

- Gdzie Ania ustawiła doniczki z ziarenkami i dlaczego tam?

- Co zobaczył miś , gdy odwiedził Anię w Wieki Piątek?

- Co jeszcze robili wspólnie?

- W jaki sposób ozdobili jajka?

- Co układała Ania w owsie?

- Jakie świąteczne wypieki przygotowywano w domu Ani?

- Co przyniósł Anatol do przedszkola?

3. Zabawa ruchowa: „Porządkujemy zabawki”- dziecko porusza się swobodnie lub biega ;

- na hasło rodzica : „Porządkujemy misie”- dziecko naśladuje misia,

- na hasło: „Porządkujemy piłki”- dziecko skacze jak piłeczka ,

- na hasło: „ Układamy lale”-dziecko idzie jak laleczka,

- na hasło: „ Ustawiamy samochody”-dziecko naśladuje jazdę samochodem.

4. „Przedświąteczne porządki”- działanie rodzica i dziecka.

Porządkowanie pokoju dziecka -zdjęcie zabawek ,przedmiotów z półek , ścieranie kurzu, układanie zabawek (można w tym czasie zachęcić dziecko do przeliczania np. misiów , lalek, samochodów lub półek np. na pierwszej półce ułóż lalki , na drugiej pluszaki itd.

Zależy to od Waszej pomysłowości Kochani Rodzice.

5. Czy pamiętasz w jaki sposób wysiać owies?

Wysiewanie owsa do pojemników z ziemią lub na watce. Można wykorzystać skorupkę po jajku lub butelkę plastikową przeciętą na połowę . Wsypujemy ziemię do skorupki , siejemy owies , ozdabiamy oczkami skorupkę lub butelkę , naklejamy buzię, nosek z kolorowego papieru i na końcu podlewamy .Ustalenie zasad dbania o owies w kolejnych dniach. Przypomnienie co jest potrzebne do jego wzrostu.

Możecie to zrobić wspólnie.





6. Narysuj tyle doniczek z podrośniętym owsem, aby przyjaciele misia Anatola z przedszkola mieli każdy po jednej.

Milej zabawy życzą panie Bożenki.